

Sygn. akt VI ACa 1494/08



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA	– Regina Owczarek-Jędrasik
Sędzia SA	– Krzysztof Tucharz (spr.)
Sędzia SA	– Ewa Stefańska
Protokolant	– sekr. sądowy Edyta Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa V S P Sp. z o.o. w G

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

w przedmiocie odmowy zatwierdzenia taryfy dla energii elektrycznej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 25 sierpnia 2008 r.

sygn. akt XVII AmE 91/08

oddala apelację.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 20⁰8 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie V S P Spółki z o.o. w G od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 26 marca 2008 r. nr DTA-4211/53(12)/2007/2008/9856/I/KG odmawiającej zatwierdzenia opracowanej przez to przedsiębiorstwo taryfy dla energii elektrycznej.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 14 grudnia 2007 r. Spółka V S P odpowiadając na wezwanie Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki przedstawiła, jako podmiot zajmujący się obrotem energią elektryczną, taryfę energii dla odbiorców zakwalifikowanych do grup taryfowych G, w której przyjęto łączną cenę zakupu energii w wysokości 170,15 zł/MWh, a w przypadku zakupu praw majątkowych z odnawialnych źródeł energii w kwocie 244,95 zł/MWh.

Organ regulacyjny uznał tę kalkulację za zawyżoną i wskazał, że uzasadnione koszty powyższych pozycji powinny się kształtować (odpowiednio) na poziomie – 146 i 236,82 zł/MWh, powołując się na analogiczne dane, zawarte w zatwierdzonych taryfach odbiorców z grup, przyłączonych do sieci 12 operatorów sieci dystrybucyjnej.

Poza tym Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zanegował możliwość ujmowania w kalkulacji kosztów opłaty za obsługę rozliczenia handlowego mimo, że Spółka była wzywana do niezamieszczania w projekcie taryfy takiej pozycji.

W złożonym odwołaniu od przedmiotowej decyzji Spółka V S P zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 47 ust. 1 i 2 w zw. z art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego oraz w związku ze stanowiskiem Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 28 czerwca 2001 r. w sprawie zwolnienia przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, poprzez jego niezastosowanie,
- art. 47 ust. 1 i 2 Prawa energetycznego w zw. z art. 105 k.p.a. poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące odmową umorzenia, wszczętego wobec powódki postępowania, jako bezprzedmiotowego,
- art. 45 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego i w zw. z § 10 i § 5 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf (...) poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie prowadzące do nieuwzględnienia uzasadnionych kosztów działalności gospodarczej spółki,
- art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 2 i 22 Konstytucji RP wskutek bezprawnego ograniczenia swobody prowadzenia tej działalności, co polegało na ingerencji w działalność spółki, uniemożliwiającej jej prowadzenie racjonalnej i planowej działalności.

Ponadto podnosiła zarzut naruszenia przepisów kodeksu postępowania administracyjnego tj. art. 6, 7, 8, 9, 11, 17, 80, 104 § 2 w zw. z art. 47 ust. 1 Prawa energetycznego i art. 107 § 3 k.p.a.

Skarżąca domagała się, w pierwszej kolejności, uchylenia decyzji i umorzenia postępowania administracyjnego, ewentualnie jej zmiany i zatwierdzenia taryfy lub uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wniósł o oddalenie odwołania.

Rozpatrując niniejszą sprawę Sąd Okręgowy odniósł się, na wstępie swoich rozważań, do kwestii – czy skarżąca spółka miała obowiązek przedkładania pozwanemu taryfy dla energii elektrycznej do zatwierdzenia.

W dniu 2 listopada 2007 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wydał decyzję nr DPK-7113-103(1)2007/RGa zwalniającą V S P z powyższego obowiązku ale już w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2007 r. stwierdził, że owo zwolnienie nie dotyczy grup taryfowych G. Zostało ono następnie uchylone, wskutek zażalenia wniesionego przez powodową spółkę.

Zdaniem Sądu, w zaistniałym sporze rację należy przyznać Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki. Sąd wskazał, że z przepisu art. 47 Prawa energetycznego wynika dla przedsiębiorstw energetycznych generalny obowiązek przedkładania taryf do zatwierdzenia przez organ regulacyjny.

Z kolei przepis art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego stanowi, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki może zwolnić podmiot gospodarczy, działający w warunkach konkurencji z powyższego obowiązku przy czym nie jest to stan, który nie może już ulec zmianie.

Zarówno w przypadku udzielenia zwolnienia jak również w razie jego cofnięcia nie jest konieczne wydanie indywidualnej decyzji administracyjnej.

Jeżeli chodzi o powoływane przez powodową spółkę stanowisko Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, z dnia 28 czerwca 2001 r., o którym była już mowa wcześniej to pozwany mógł dokonać uwolnienia rynku energii elektrycznej w takiej właśnie formie, gdyż użyte w art. 49 ust. 3 Prawa energetycznego określenie „decyzja” nie oznacza decyzji administracyjnej.

Natomiast cofnięcie udzielonego zwolnienia grupowego może być wyrażone w wezwaniu przedsiębiorstwa energetycznego, w trybie art. 47 ust. 1 Prawa energetycznego do przedłożenia taryfy do zatwierdzenia.

W rozpatrywanej sprawie zmiana stanowiska Prezesa, które oznaczało cofnięcie grupowego zwolnienia przedsiębiorstw energetycznych, posiadających koncesję na obrót energią elektryczną z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia wynikała z komunikatu Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 31 października 2007 r. zapowiadającego wydawanie indywidualnych decyzji w przedmiocie udzielania takiego zwolnienia.

W następstwie ogłoszenia tego komunikatu Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wydał w dniu 2 listopada 2007 r. decyzję o zwolnieniu powódki w całości z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia (którą usiłował później modyfikować postanowieniem z dnia 7 grudnia 2007 r.), lecz powyższe rozstrzygnięcie nie mogło spowodować zniesienia obowiązku taryfowego ciążącego na powodowej spółce gdyż przedmiotowa decyzja została przez nią zaskarżona do Sądu.

Poza sporem jest okoliczność, że udzielone w 2001 r. Spółce V S P (występującej wówczas pod inną nazwą) generalne zwolnienie nie dotyczyło grup taryfowych G. W tamtym okresie czasu nie sprzedawała ona bowiem energii elektrycznej odbiorcom, należącym do tej grupy a w szczególności gospodarstwom domowym, czym

zajmowały się spółki dystrybucyjne a na nich spoczywał obowiązek taryfowy. Od dnia 1 lipca 2007 r. powodowa spółka, działając jako sprzedawca z urzędu wobec w/w odbiorców kontynuuje działalność spółek dystrybucyjnych (tu: G S.A.) i w tym zakresie jest zobowiązana do przedkładania taryfy do zatwierdzenia.

W opinii Sądu, organ regulacyjny, kierując wezwaniem do przedsiębiorstwa energetycznego (powódki) zdecydował, że w zmienionych okolicznościach, wynikłych z faktu wejścia w życie, od dnia 1 lipca 2007 r. ustawy z dnia 4 sierpnia 2004 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne, przyznającej odbiorcom grupy w gospodarstwach domowych prawo do zakupu energii od wybranego sprzedawcy był uprawniony do wyodrębnienia nowego segmentu rynku energii elektrycznej (odbiorców grupy taryfowej G) i ocenić go pod kątem spełnienia przesłanek konkurencyjności, o których mowa w art. 49 ust. 3 Prawa energetycznego a wobec stwierdzenia, że przewidziane tam wymogi nie zostały zrealizowane, mógł wezwać stronę powodową do przedłożenia taryfy, przewidzianej dla tej kategorii odbiorców do zatwierdzenia.

Sąd podzielił argumentację Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, że nałożony na sprzedawcę z urzędu obowiązek zawarcia umowy nie chroni w wystarczający sposób odbiorców grupy taryfowej G gdyż istotnym problemem pozostaje cena nabywanej energii elektrycznej, którą przedsiębiorstwo energetyczne może ustalić nie licząc się z klientem (w szczególności w gospodarstwach domowych), którego siły nabywczej nie da się zrównoważyć z pozycją rynkową sprzedawcy.

Dokonana przez organ regulacyjny analiza rynku pozwoliła też stwierdzić, że ta największa w kraju grupa odbiorców energii (13,5 mln osób) nie jest dostatecznie przygotowana do realizacji prawa zakupu energii

od wybranego sprzedawcy i w rzeczywistości na tak określonym rynku nie istniała konkurencja sprzedawców.

Z wezwania Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 7 grudnia 2007 r. skierowanego do powódki o przedłożenie przez nią taryfy do zatwierdzenia wynika jednoznacznie okoliczność, że ciąży na tym podmiocie obowiązek taryfowy, w zakresie opisanej wcześniej jego działalności.

Co się tyczy oceny przyjętych w taryfie danych to organ regulacyjny ma prawo ingerować w decyzje cenowe przedsiębiorstw energetycznych badając zasadność przyjętych kalkulacji, co w żadnym razie nie narusza powoływanych w odwołaniu przepisów Konstytucji oraz normy art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej^{ej}.

Skoro powodowa spółka działa na rynku regulowanym obowiązują ją ograniczenia wynikające wprost z przepisów ustawy Prawo energetyczne.

Przy opracowaniu taryf dla energii elektrycznej przedsiębiorstwa muszą brać pod uwagę dwa czynniki tj. po pierwsze – kalkulacja cen powinna zapewnić pokrycie uzasadnionych kosztów działalności gospodarczej, po drugie – musi mieć wgląd na ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen i stawek opłat.

W myśl § 10 pkt 2 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. – ustalenie cen energii wymaga opracowania planu jej zakupu z zachowaniem zasad konkurencji i minimalizacji kosztów.

Również w tej kwestii Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Stosując metodę porównawczą, opartą na analizie poziomu cen zakupu energii elektrycznej w IV kwartale 2007 r. przez przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem energią organ regulacyjny ustalił, że średnia cena wynosiła w 2007 r. 128,22 zł/MWh a uwzględniając

tendencje wzrostowe w I kwartale 2008 r. podlegała ona zwiększeniu o około 14% i powinna kształtować się na poziomie 146 zł/MWh. Taka też została podana w 12 zatwierdzonych taryfach na 14 złożonych przez przedsiębiorstwa obrotu pełniących funkcję z urzędu. Dokonując zmiany taryf w kwietniu 2008 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki przyjął wyższą cenę – 151,50 zł/MWh co znacznie odbiega od wysokości ceny przy której obstawała powódka – 170.15 zł/MWh.

Odnosząc się do zarzutu odwołania, że wskazane w taryfie ceny zakupu energii elektrycznej na potrzeby odbiorca z grup taryfowych G zdecydowanie przewyższającej ceny przyjęte przez pozwanego strona powodowa miała obowiązek udowodnić swoje twierdzenia.

Jakkolwiek skarżąca przedstawiła na tę okoliczność dowody z dokumentów oraz z zeznań świadka m K , to jednak w ocenie Sądu nie są one wystarczające do uznania racji powodowej spółki.

Za takim poglądem przemawia okoliczność, że przedstawienie skali ofert cenowych pochodzących od podmiotu należącego do tej samej grupy kapitałowej, bez skonfrontowania ich z sytuacją rynkową nie dowodzi przestrzegania przez powódkę obowiązku minimalizacji cen zakupu energii elektrycznej.

Poza tym powódka w żaden sposób nie odnosiła się do zarzutu pozwanego, że faktury zakupu energii elektrycznej w okresie od stycznia do marca 2008 r. (od V T S Sp. z o.o.) wskazują, że 95% ogółu nabywanej energii nastąpiło po cenie – 147,34 zł/MWh.

Również zeznania przesłuchanego w sprawie świadka nie potwierdzają tezy powódki o konieczności kalkulacji cen zakupu energii na poziomie 170 zł/MWh.

Świadek zeznał, że około 60-70% energii zakontraktowano w 2007 r. po cenie 141-145 zł a reszta nabywana była w 2008 r. po zróżnicowanych cenach od 190 zł do 250 zł ale nie był on w stanie określić – jaką ilość energii zakupiono po cenach od 215 do 250 zł.

Sąd powziął przy tym wątpliwość – czy były to najniższe rynkowe ceny zakupu energii na potrzeby odbiorców z grupy taryfowej G jakie kształtowały się wówczas na rynku sprzedaży energii elektrycznej, skoro wskazanego przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki poziomu cen nie zakwestionowało aż 12 spośród 14 sprzedawców z urzędu.

Istotne zastrzeżenia budziło również twierdzenie powoda o konieczności zakupu przez niego praw majątkowych odnawialnych źródeł energii elektrycznej w wysokości 244,95zł/MWh.

W powyższym zakresie skarżąca nie podważyła zasadności zarzutów pozwanego, że w styczniu i lutym 2008 r. cena tych praw kształtowała się na poziomie 215,59 zł/MWh.

Sąd zgodził się również z argumentacją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, że nie było możliwe zatwierdzenie taryfy przygotowanej przez powódkę, w której zawarta została wpłata za obsługę rozliczenia finansowego, gdyż pozostaje to w sprzeczności z treścią przepisu § 5 ust. 4 rozporządzenia taryfowego, dopuszczającym zamieszczenie w taryfie jedynie cen energii oraz ustalenie bonifikat za niedotrzymanie standardów jakościowych obsługi.

W konkluzji powyższych wywodów Sąd podkreślił, że taryfa podlega zatwierdzeniu jako całość a stwierdzenie sprzeczności z regułami jej kalkulowania choćby tylko w jednym elemencie wyklucza uwzględnienie wniosku przedsiębiorstwa energetycznego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd oddalił wniesione odwołanie z mocy art. 479⁵³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Prawa energetycznego a o kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

W złożonej od tego wyroku apelacji powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- a) art. 47 ust. 1 i 2 w zw. z art. 49 ust. 1 i 3 Prawa energetycznego oraz w związku z Komunikatem Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 28 czerwca 2001 r. poprzez uznanie, że wystosowane do pozwanego wezwanie w listopadzie 2007 r. cofnęło skutecznie udzielone powodowi zwolnienie z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia które miało miejsce w oparciu o cytowany wyżej komunikat,
- b) art. 47 ust. 1 Prawa energetycznego w zw. z art. 105 k.p.a. poprzez błędną jego interpretację i niewłaściwe zastosowanie skutkujące wydaniem decyzji odmawiającej zatwierdzenia taryfy zamiast umorzeniem postępowania w powyższym przedmiocie,
- c) art. 45 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 1 Prawa energetycznego oraz w zw. z § 10 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf (...) poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie prowadzące do nieuwzględnienia przez pozwanego kosztów uzasadnionych działalności gospodarczej powoda w zakresie obrotu energią elektryczną,
- d) § 5 ust. 4 cytowanego wyżej rozporządzenia przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- e) art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095) oraz art. 2 i 22 Konstytucji RP przez bezprawne ograniczenia powodowej spółce działalności gospodarczej wskutek bezprawnej ingerencji polegającej na

narzucaniu obowiązku przedkładania do zatwierdzania taryfy dla energii elektrycznej.

Ponadto został podniesiony zarzut rażącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów co prowadziło do błędnego ustalenia, że przedłożona Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki do zatwierdzenia taryfa nie została skalkulowana według najniższych, możliwych kosztów.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowa spółka wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i umorzenie postępowania w sprawie jako bezprzedmiotowego a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę orzeczenia poprzez zatwierdzenie taryfy powódki zgodnie z jej wnioskiem.

Domagała się też zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie może odnieść zamierzonych skutków prawnych.

Jeżeli chodzi o zarzuty dotyczące kwestii obowiązku przedstawienia przez skarżącą taryfy do zatwierdzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki to nie jest pozbawiony racji argument o braku dopuszczalności cofnięcia udzielonego wcześniej przedsiębiorstwu energetycznemu zwolnienia, w drodze takiej czynności organu regulacyjnego jak „wezwanie” bądź „komunikat”. Wchodzi tu bowiem w grę pozbawienie podmiotu gospodarczego istotnego uprawnienia, jakim jest stosowanie według

własnego uznania stawek taryfy dla energii elektrycznej w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny, w tym składzie, wyraża pogląd, że zachodzi wówczas potrzeba wydania przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki stosownej decyzji o przywróceniu obowiązku, o którym mowa w art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego, w celu zapewnienia przedsiębiorcy możliwości weryfikacji jej zasadności przez niezawisły Sąd.

Jednak ustalony w rozpoznawanej sprawie stan faktyczny nie dawał podstaw do stwierdzenia, że Spółka V S. P uzyskała, w drodze opublikowania przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki „stanowiska” z dnia 28 czerwca 2001 r. zwalniającego z dniem 1 lipca 2001 r. przedsiębiorstwa energetyczne, posiadające koncesję na wytwarzanie lub obrót energią elektryczną z obowiązku przedkładania do zatwierdzenia taryf dla energii elektrycznej praw do swobodnego określania taryf dla energii elektrycznej, przeznaczonej dla odbiorców gospodarstw domowych.

Poza sporem jest okoliczność, że przed dniem 1 lipca 2007 r. przedmiotowa energia była dostarczana na podstawie umów zawieranych z przedsiębiorstwami dystrybucyjnymi, a na tych podmiotach ciążył obowiązek przedstawiania taryf do zatwierdzania.

Ponieważ skarżąca spółka zaczęła pełnić dopiero z dniem 1 lipca 2007 r. dodatkową funkcję tzw. sprzedawcy z urzędu, zaopatrując w energię elektryczną wskazany wyżej krąg odbiorców, to jako kontynuator dotychczasowej działalności spółek dystrybucyjnych nie mogła uzyskać korzystniejszej pozycji od tej, jaką mieli (w tym zakresie) jej poprzednicy.

Tak więc, strona powodowa mogłaby zostać zwolniona po dniu 1 lipca 2007 r. z obowiązku poddawania taryf dla energii elektrycznej kontroli Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki części dotyczącej działalności

przejętej, od G z E , gdyby taką wolę wyraził organ regulacyjny, po zbadaniu rynku pod kątem zachowania warunków konkurencji.

Niewątpliwie czynnością zapowiadającą wydanie decyzji o zwolnieniu poszczególnych przedsiębiorstw energetycznych z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia był opublikowany w dniu 31 października 2007 r. komunikat (k. 35-36 a.s.). W jego następstwie zapadła w dniu 2 listopada 2007 r. decyzja nr DPK-7113-103(1)2007/RGa, w której Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł z urzędu, że skarżąca spółka jest zwolniona z opisanego wyżej obowiązku (k. 37 a.s.).

Skoro adresatka rzeczony decyzji wniosła od niej odwołanie do Sądu to w takiej sytuacji zapadłe rozstrzygnięcie nie mogło wywrzeć, w tamtym okresie czasu, żadnych skutków prawnych. Odnośnie tej kwestii obie strony pozostają z sobą w zgodzie.

Wobec takiego rozwoju zdarzeń wystosowane w dniu 7 grudnia 2007 r. do Spółki V S P wezwanie do przedstawienia taryfy dla obrotu energią elektryczną, w zakresie grup taryfowych nie może być traktowane jako próba cofnięcia przysługujących wcześniej temu podmiotowi uprawnień w zakresie swobodnego kształtowania cen sprzedaży energii.

Reasumując należy stwierdzić, iż Sąd I instancji, mimo częściowo błędnego uzasadnienia doszedł do trafnego wniosku, że pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki mógł skutecznie zażądać od strony powodowej przedstawienia mu taryfy do zatwierdzenia w części dotyczącej wskazanej w wezwaniu kategorii odbiorców energii elektrycznej wobec uznania, iż w rzeczywistości ci kontrahenci powódki nie mieli faktycznie zagwarantowanych warunków do realizacji prawa wyboru sprzedawcy.

Podniesiony w apelacji zarzut, że nie zostały na tę okoliczność zgłoszone przez pozwanego stosowne dowody mogłyby okazać się istotny tylko wówczas gdyby rzeczywiście organ regulacyjny uznał, że ustały warunki uzasadniające udzielone wcześniej (w powyższym zakresie) skarżącej zwolnienie, na podstawie art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Nie sposób również podzielić zarzutów apelacji w części odnoszącej się do samej kalkulacji kosztów, ujętych w złożonej taryfie.

Jak słusznie wskazywał Prezes Urzędu Regulacji Energetyki za odmową zatwierdzenia taryfy przemawiał już choćby fakt bezzasadnego zamieszczenia w niej dodatkowych opłat miesięcznych za obsługę rozliczenia handlowego gdyż wbrew opinii skarżącej - § 5 ust. 4 rozrządzenia taryfowego zawiera enumeratywne wyliczenie pozycji, jakie należy zawrzeć w taryfie pochodzącej od przedsiębiorstwa energetycznego wykonującego działalność gospodarczą w zakresie obrotu energią elektryczną.

Jeżeli chodzi o kalkulację cen zakupu energii to również trzeba zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego oraz Sądu, że przedstawione przez skarżącą dowody nie powalały przyjąć, iż nabywanie energii elektrycznej od odbiorców z grup taryfowych G odbywało się z uwzględnieniem zasad minimalizacji takich kosztów. Dotyczy to w szczególności zaplanowanych w taryfie cen zakupu energii ze źródeł odnawialnych, gdzie istotnie ceny na towarowej giełdzie energii kształtowały się, w tamtym okresie czasu na poziomie znacznie niższym od przyjętych w taryfie.

Co się zaś tyczy cen po jakich powodowa spółka nabywała energię od innych podmiotów powiązanych z sobą kapitałowo to z faktu, że polskie prawo zabrania stosowania w takich transakcjach cen nierynkowych nie

wynika jeszcze, że były to warunki optymalne z punktu widzenia przestrzegania zasady minimalizacji kosztów.

Polemika skarżącej z twierdzeniem Sądu, że nie wykazała ona, iż nie mogła kupić energii elektrycznej lub praw majątkowych taniej niż dokonała tego w rzeczywistości jest zasadna tylko z formalnego punktu widzenia, gdyż przedmiotem dowodu nie mogą być okoliczności negatywne.

Prawidłowo sformułowana teza dowodowa, na okoliczność której są zgłaszane dowody powinna w niniejszej sprawie brzmieć – „powódka dysponowała tylko takimi ofertami rynkowymi, w których najniższe ceny nabycia energii lub praw odpowiadały cenom przyjętym w taryfie”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaoferowane przez powodową spółkę dowody nie wykazywały powyższej okoliczności.

W rezultacie poczynionych wyżej rozważań nie mogą ostać się zarzuty wskazujące na naruszenie przytoczonych w apelacji przepisów Prawa energetycznego oraz przepisów wykonawczych (tj. rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną – Dz. U. Nr 128, poz. 895 ze zm.).

Sąd Apelacyjny akceptuje również w całości stanowisko Sądu Okręgowego który nie dopatrył się w działalności Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, polegające na zobowiązaniu powódki do przedłożenia mu taryfy dla energii elektrycznej do zatwierdzenia (w zakresie dotyczącej grup taryfowych G) naruszenia przepisu art. 2 i 22 Konstytucji RP oraz art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie gospodarczej (Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095).

Odnosząc się do powoływanego na etapie postępowania apelacyjnego wyroku tutejszego Sądu z dnia 17 listopada 2009 r. sygn. akt VI ACa 379/09 w którym oddalono apelację Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki od

wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 stycznia 2009 r. sygn. akt XII AMe 60/08, zmieniającego decyzję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 2 listopada 2007 r. i umarzającego postępowanie administracyjne (k. 673-700 a.s.) to należy podkreślić, iż wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego pogląd jakoby Spółka V S P została, na mocy „stanowiska” Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 28 czerwca 2001 r. zwolniona nie tylko od obowiązku przedkładania do zatwierdzenia taryfy w stosunku do rzeczywiście prowadzonej wówczas działalności w zakresie obrotu energią elektryczną (handel hurtowy) ale również w zakresie wszelkiej działalności, polegającej na handlu paliwami lub energią, zarówno na szczeblu hurtowym jak i detalicznym, w tym również wobec klientów przejętych z dniem 1 lipca 2007 r. od G Z E „należy nie wiąże składu orzekającego w obecnie rozpoznawanej sprawie, który na podziela powołanej tam argumentacji.

Mając to wszystko a uwadze orzeczono jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.



Wojciech Zajączkowski
Sędzią
Czesław Szwed
Przewodniczący